

Cieszyn: po marihuanie niesprawnym autem...

Data publikacji: 9.07.2019 17:30

Wczoraj (08.07.2019) informowaliśmy o zdarzeniu na ulicy Katowickiej. Doszło tam do zderzenia dwóch pojazdów osobowych, zdarzenie było na tyle poważne, że droga była przez kilka godzin nieprzejezdna. Jak się okazuje, sprawcą zdarzenia był 19-latek, który kierował samochodem w nieodpowiednim stanie technicznym, dodatkowo będąc pod wpływem działania środków odurzających.



fot. KK

- Policjanci z wydziału kryminalnego cieszyńskiej komendy wyjaśniają szczegóły wypadku, do którego doszło wczoraj po godzinie 20.00 w Cieszynie na ul. Katowickiej. Wstępne ustalenia policjantów drogówki wskazują na to, że kierujący golfem 19-letni cieszynianin podczas wyprzedzania stracił panowanie nad samochodem i zjechał na przeciwległy pas ruchu. Jadąca w kierunku centrum kobieta kierująca audi, widząc co się dzieje, próbowała uniknąć zderzenia i zjechała na chodnik. Mimo tego kierowca golfa nie zdołał opanować samochodu i doprowadził do zderzenia obu pojazdów – poinformował asp. Krzysztof Pawlik, Oficer Prasowy cieszyńskiej policji.

W obu samochodach łącznie znajdowały się 4 osoby – wszyscy uczestnicy zdarzenia zostali przewiezieni do szpitala. Kobieta z audi podróżowała wraz z kilkunastomiesięcznym dzieckiem, na szczęście nic poważnego im się nie stało. Poważniejsze obrażenia odniósł pasażer golfa, zaś kierowca – sprawca wypadku wyszedł ze zdarzenia praktycznie bez szwanku.

W samym zdarzeniu nie byłoby może nic dziwnego, utrata panowania nad pojazdem niestety czasem się zdarza, gdyby nie fakt, że VW Golf na drodze nie powinien się znaleźć. Wszystko za sprawą faktu, że opony pojazdu miały zróżnicowany bieżnik, i przejechały już zbyt dużo kilometrów, aby mogły być eksploatowane dalej. W przypadku zbyt wysłużonych opon panowanie nad pojazdem można stracić nawet w dobrych warunkach pogodowych i niewielkiej prędkości.

Dodatkowym problemem dla sprawcy zdarzenia okazał się fakt, że policjanci ustalili, iż kierował on pojazdem pod wpływem marihuany. W związku z tym zatrzymano mu prawo jazdy, a o jego dalszym losie zadecyduje sąd.

- Przypominamy, że kierowanie pojazdem pod wpływem środków odurzających to przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do 2 lat. Osoby, które sięgają po narkotyki, muszą mieć świadomość, że są to substancje, które mogą stwarzać realne zagrożenie dla życia i zdrowia, ich posiadanie jest nielegalne a obecność w organizmie, utrzymuje się dużo dłużej niż alkohol – wyjaśnia Pawlik.

O sprawie pisaliśmy również [tutaj](#).

JŚ/ mat. pras.